Cena za egzemplarz 15 groszy

Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 67 | **Katowice, poniedziałek 21-go marca 1932 r.** | **Rok 31**

Wielki Tydzień.

Tydzień przed Wielkanocą nosi tę nazwę i obchodzono go od początku przez t. zw. „kserofagję", t. j. post o chlebie, soli i wodzie. Wstrzymywano się też od jedzenia wog. dwa albo więcej dni z rzędu, albo tylko jednego dnia do zachodu słońca. Konstytucje Apostolskie (zbiór zwyczajów i przepisów kościelnych, sięgających głębokiej starożytności, ułożonych w formie ustaw, a przez papieża Klemensa I Św. ogłoszonych w w. I. nakazują wprost, aby wszyscy wedle możności bez jedzenia przepędzali cały Wielki Piątek i Wielką Sobotę aż do zapiania koguta.

Wielki tydzień obchodzono zwłaszcza na Wschodzie z wielką powagą i żałobą. Wspaniałe jego ceremonje były dostępne dla wszystkich, gdyż wielkie prace były w tym czasie zakazane i obchodzono go jak dni uroczyste. Już pierwsi cesarze chrześcijańscy (Gracjan w 380 r. i Teodozjusz w 389 r.) zabronili rozpraw sądowych, (wyjąwszy w kwestjach wyzwolenia niewolników), robót publicznych i rozrywek. Na początku tygodnia cesarze uwalniali uwięzionych, szczególniej na to zasługujących, na pamiątkę, że i Chrystus uwolnił dusze z otchłani. Jeszcze w dekretach Grzegorza IX Wielki Tydzień uważany był za święto. Dopiero w 15 wieku, jak świadczy św. Antonin zaczęto uważać pracę w te dni za dozwoloną. Uznał to papież Urban VIII w swem rozporządzeniu w sprawie obchodzenia świąt w 1642 r. W Polsce święto Zwiastowania jeżeli przypadnie w Wielkim Tygodniu, przenosi się na poniedziałek po Niedzieli Przewodniej. W liturgji tydzień ten należy do wyjątkowo uprzywilejowanych. Nie wolno odprawiać „wotyw" (mszy o świętych lub specjalnych). Msza św. żałobna (w czarnym kolorze) może być odprawiona w pierwsze trzy dni tylko przy nieboszczyku w dzień pogrzebu, w czwartek, piątek i sobotę wcale.

W tym czasie w szczególniejszy sposób rozpamiętywamy Mękę Pańską. Czytanie jej opisu czyli „pasja" odbywa się w Niedzielę Palmową według św. Mateusza, w Wielki Wtorek według św. Marka, w Wielką Środę według św. Łukasza i w Wielki Piątek według św. Jana. W środę, czwartek i piątek śpiewa się po południu Ciemne Jutrznie. Od „Gloria" we mszy św. w Wielki Czwartek do „Gloria" w Wielką Sobotę używa się zamiast dzwonków kołatek i grzechotek drewnianych.

W tym tak słusznie nazwanym Wielkim Tygodniu obchodzimy pamiątkę najważniejszych tajemnic naszej wiary: ustanowienia Najświętszego Sakramentu i Odkupienia. Znajduje to odbicie w pełnych nastrojów mistycznych ceremonjach kościelnych, w poważnych pieniach i hymnach. Ludzie wierzący z wielką rozkoszą ducha uczestniczą w tych pięknych nabożeństwach i odnoszą wielorakie korzyści duchowe.

Jaskrawo odbija się od tego nastroju poważnego i żałobnego bezmyślna strzelanina, która wzmaga się w miarę zbliżania się uroczystości Zmartwychwstania, żeby swój punkt kulminacyjny osiągnąć podczas rezurekcji. Jest to wielka profanacja czasu poświęconego najważniejszym sprawom religijnym.

Zmiany w gabinecie ministrów.

Zmniejszenie ilości ministerstw.

Warszawa. Obiegające od pewnego czasu pogłoski o zamierzonych zmianach w rządzie doczekały się urzeczywistnienia. W ubiegłą niedzielę bowiem ministrowie rolnictwa Leon Janta **Połczyński**, reform rolnych prof. Leon **Kozłowski** i robót publicznych gen. Norwid **Neugebauer złożyli na ręce premjera Prystora rezygnację ze swych urzędów,** którą p. premjer przedstawił Panu Prezydentowi. **Dymisja została przyjęta.**

Równocześnie **ministrem połączonych ministerstw reform rolnych i rolnictwa mianowany został Seweryn Ludkiewicz, ministrem robót publicznych został inż. Kühn, który równocześnie kierował będzie ministerstwem komunikacji. Prof. Władysław Zawadzki mianowany został ministrem bez teki.**

Z uroczystości imieninowych ku czci marszałka Polski.

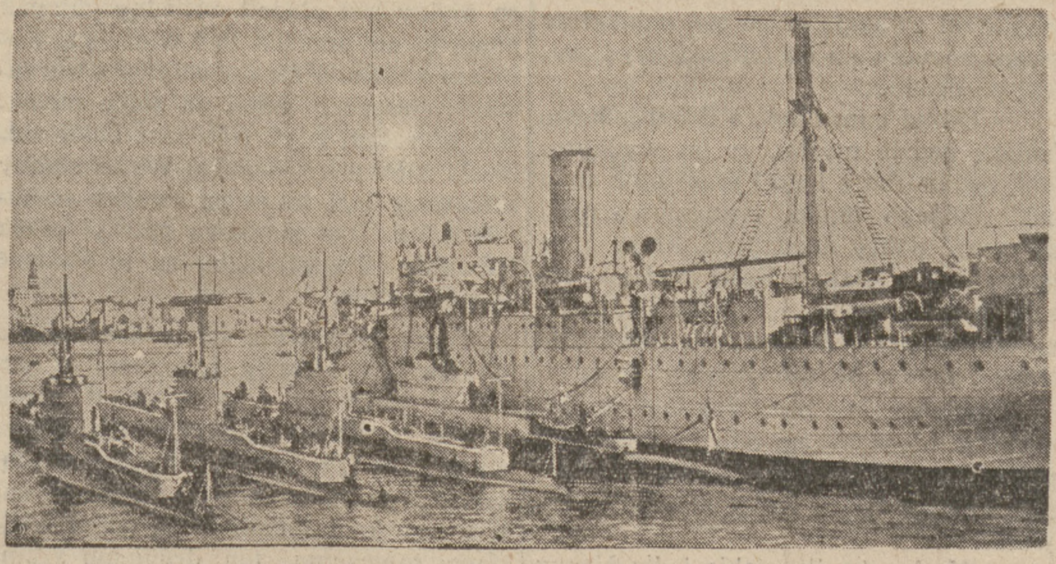
Katowice. W sobotę, jako w dniu imienin marsz. Piłsudskiego odbyły się we wszystkich szkołach na terenie województwa śląskiego uroczyste akademje. Młodzież wzięła udział w nabożeństwach, poczem wysłuchała referatów. Przed południem odbyło się w Katowicach w kościele ewangelickim **uroczyste nabożeństwo przy udziale przedstawicieli władz oraz organizacyj i stowarzyszeń.**

Pomiędzy godziną 11 a 12 przed południem wicewoj. dr Saloni przyjmował sztafety Związku Strzeleckiego, jakie nadeszły przed gmach wojewódzki, zarówno z terenu całego Śląska, jak i z Zawiercia Będzina i Olkusza. Wieczorem w Teatrze Polskim odbyło się uroczyste przedstawienie. Salę teatru wypełniła szczelnie publiczność, przybyli wszyscy reprezentanci władz z wojewodą Grażyńskim i gen. Zającem na czele. Słowo wstępne wygłosił kpt. rezerwy p. Józef Korman, poczem odegrano „Damy i huzary" Fredry. Właściwa uroczystość imieninowa ku czci marszałka Piłsudskiego odbyła się w niedzielę.

Uroczystości w tym dniu rozpoczęło nabożeństwo w kościele garnizonowym, wypełnionym po brzegi publicznością, sztafetami i organizacjami. Z kościoła ruszył potężny pochód, udekorowanemi chorągwiami ulicami Katowic w stronę ul. Trzeciego Maja, gdzie p. wojewoda w otoczeniu przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych odbierał defiladę. Bezpośrednio po defiladzie przed gmachem dworca kolejowego w Katowicach odbyła się podniosła uroczystość odsłonięcia pamiątkowej tablicy, wmurowanej w ściany westybulu dworcowego w Katowicach.

Uroczystości wczorajsze zakończyła wspaniała akademja w teatrze polskim. Na program złożyły się występy muzykalno - wokalne. Niezwykle mile wypadła deklamacja młodziutkiej Wandzi Mączyńskiej. Słoneczna pogoda przyczyniła się bardzo do uświetnienia obchodów tak w sobotę jak i w niedziele.

Flota angielska w Neapolu.



Po raz pierwszy od roku 1903 to znaczy od czasu wizyty króla Edwarda VII we Włoszech przybyła do Neapolu flota angielska w sile 54 okrętów z załogą 20 tys. ludzi. Na zdjęciu angielska flota śródziemnomorska w porcie Neapolu.

Śmiercią okupili swój krwawy czyn.

Równe. W ub. roku dokonano strasznego mordu rabunkowego w pociągu między stacjami Kowel i Sarny. Bandyci napadli na kapitana, Józefa **Łopatkę** i towarzyszącego mu sierżanta, Stanisława **Borekkę,** którzy wieźli pieniądze pułkowe. **Bandyci zastrzelili obu oficerów,** zrabowali im pieniądze i zbiegli. Wszczęty pościg przyczynił się do ujęcia sprawców morderstwa, którymi okazali się: Stanisław **Zyska,** Aleksander **Tonaj** i Bazyli **Puhacz.**

Mordercy stanęli przed sądem w Równem, który sprawę ich rozpatrywał w ciągu trzech dni. Przed sądem przewinęło się 53 świadków, których część poznała w oskarżonych morderców.

W sobotę o godz. 1 po południu **sąd wydał wyrok, mocą którego wszyscy trzej bandyci zostali skazani na karę śmierci.** W czasie odczytywania wyroku, skazani **nie okazywali żadnej skruchy, a jeszcze zachowywali się wyzywająco, obrzucając wyzwiskami sędziów i licznie zgromadzoną publiczność.**

Hitlerowskie strachy.

Berlin. „Vossische Zeitung", analizując przyczyny wielkiego przyrostu głosów hitlerowskich w Prusach Wschodn. twierdzi, że **podziałała na to tylko propaganda szerzenia paniki wśród ludności przy pomocy rozsiewania pogłosek, jakoby wojska polskie maszerowały na Prusy Wschodnie.** „Tylko wybór Hitlera na prezydenta może uratować jeszcze Prusy Wschodnie", głosili agitatorzy Hitlera na wiecach wyborczych. **Dzień przed wyborami hitlerowcy puścili fantastyczną pogłoskę, że oddziały polskie wkroczyły już w granice Prus Wschodnich. Pogłoski te wywołały taki paniczny nastrój po wsiach, że ludność wiejska czyniła już przygotowania do masowej ucieczki w głąb kraju w obawie wojny.**

Katastrofa w kopalni.

Praga. W kopalni węgla brunatnego w Brüx wybuchł przedwczoraj pożar, który **do chwili obecnej nie został jeszcze stłumiony.** W kopalni **odciętych zostało od świata 8 górników,** których los nie jest znany. **Dzień i noc pracuje nad ugaszeniem ognia 400 górników na zmianę.** Koła fachowe wyrażają wątpliwość, aby odcięci górnicy znajdowali się jeszcze przy życiu.

Zarząd kopalni węgla Koh i Noor w Brüx oświadcza: **Ponieważ niema żadnej nadziei, aby przebywających w płonącym szybie 8 górników znajdowało się jeszcze przy życiu, zaniechana zostaje dalsza akcja ratunkowa.**

Rozłam w stronnictwie ludowem.

Warszawa. Parlamentarny Klub Posłów Ludowych, który powstał na terenie sejmu w ostatnich dniach sesji budżetowej, **na skutek rozłamu w Stronnictwie Ludowem, uchwalił deklarację** ideową, w której precyzuje swoje stanowisko wobec najważniejszych zagadnień państwowych. Nowe ugrupowanie **za zasadę naczelną uważa dobro państwa**, do którego warstwy ludowe zawsze zmierzały i zmierzać będą.

Klub posłów ludowych, widząc powodzenie gospodarcze społeczeństwa i zwartość wewnętrzną państwa w celowej przebudowie ustroju rolnego, społecznego i samorządowgo uważa, że winno się to dokonać przy rzeczowem, a nie negatywnem ustosunkowaniu się wszystkich warstw społeczeństwa, a przedewszystkiem ich parlamentarnych przedstawicieli. **W obecnej walce ze skutkami kryzysu musi wziąć udział wraz z rządem całe społeczeństwo.**

Niezbędnem jest — głosi deklaracja — **usunięcie z politycznego życia Polski pierwiastków osobistej nienawiści**, odgrywających w naszych stosunkach niestety dominującą rolę. Obywatele polscy zdają sobie sprawę z tego, że stanie niechęci i uprawianie bezprogramowej, nieprzebierającej w środkach i tylko negatywnej opozycji w stosunku do rządu, **przekształcającej się nawet w opozycję do państwa**, nic dobrego ludowi nie przyniesie, a państwu, jako całości zaszkodzi.

Parlamentarny klub posłów ludowych stwierdza w końcu swej deklaracji ideowej, **że w stosunku do rządu zajmować będzie takie stanowisko, na jakie sobie rządz przez swą działalność zasłuży.** Naczelną zasadą tej oceny będzie zawsze świadomość tej prawdy, że kochać Ojczyznę, wzmacniać państwo, wyzwalać masy ludowe z nędzy mogą tylko ci, **którzy swoje własne interesy podporządkowują interesom i dobru całości.**

O palmę zwycięstwa.



Tradycyjnie rok rocznie odbywają się zawody wioślarskie, oczekiwane z wielkiem zainteresowaniem przez całą Anglję pomiędzy drużynami uniwersyteckiemi w Oksfordzie i Cambridge. Rycina nasza przedstawia drużynę oksfordzką, która w zawodach odbytych dnia 19 bm. poniosła klęskę.

Bogaty przemyt wpadł w ręce straży granicznej.

Mała Dąbrówka. Funkcjonarjusze straży granicznej wykryli onegdaj 2-ch zawodowych przemytników — Pawła Seweryna oraz Maksymiljana Krzencesa, którzy w bardzo sprytny sposób przemycali z Niemiec do Polski w wagonach towarowych pod łupkowym kamieniem, towary, jak: tytoń, pomarańcze, zegary, zabawki dziecinne, banany, cygara, rodzynki itp. Ostatnio przytrzymany przemyt przedstawiał **wartość 4 tys. zł.** Wpadłszy na trop przemytników funkcjonarjusze straży, śledzili ich bez przerwy, a dopiero kiedy przemyt przyszedł do Małej Dąbrówki, w chwili, gdy przemytnicy poczęli swój przemyt wyładowywać, — zostali nakryci przez strażników. Na widok zbliżających się funkcjonarjuszy, **porzucili oni swój przemyt i rzucili się do ucieczki.** Wobec tego strażnicy wezwali ich do zatrzymania się. Kiedy jednakowoż to nie poskutkowało, użyli broni palnej, raniąc **Krzencesa** w prawe kolano. Ten mimo rany zbiegł do domu, gdzie go następnie aresztowano. Przytrzymano również i drugiego przemytnika — **Seweryna.** (i)

1000 beczek oleju padło pastwą płomieni.

Berlin. Katastrofalny pożar nawiedził wczoraj wieczorem port w Szczecinie. Z nieustalonej przyczyny **ogień pojawił się w składzie tłuszczów jadalnych i natrafiwszy na łatwopalny materiał, rozszerzył się z przerażającą szybkością.** Przed przybyciem straży ogniowej kilkaset beczek oleju było już w ogniu. W akcji ratowniczej brała udział również straż miejska, jak i łódź z motopompą. Ogółem **spłonęło około 1000 beczek tłuszczu.** Straty są bardzo znaczne.

Fałszywe pieniądze polskie pojawiły się w Gdańsku.

Gdańsk. W ostatnich czasach zjawiły się na terenie woln. miasta Gdańska fałszywe 5, 2 i jednozłotówki. Gdy 1 i 2-złotówki łatwo można rozpoznać, gdyż są źle podrabiane, 5-złotówki są do rozpoznania trudniejsze.

TELEGRAMY.

Roboty publiczne mają złagodzić bezrobocie wśród robotników rolnych

Warszawa. W piątek odbyła się pod przewodnictwem wicemin. pracy Szubartowicza konferencja w sprawie **złagodzenia bezrobocia w związku z ograniczeniem emigracji rolnej do Niemiec. Postanowiono jaknajszybciej przystąpić do robót komunikacyjnych, meljoracyjnych** oraz wszelkiego rodzaju **robót publicznych**, celem zatrudnienia jak największej liczby bezrobotnych. Pozatem uznano za wskazane rozszerzenie działalności instruktorów oświatowo-rolnych, mających na żądanie zwiększenie wydajności drobnych gospodarstw, co wpłynie na zmniejszenie się liczby robotników, zmuszonych do poszukiwania dodatkowej pracy zarobkowej.

Osadzenie spekulanta za kratkami.

Paryż. Policja paryska aresztowała onegdaj bankiera francuskiego **Barraulta pod zarzutem sprzeniewierzenia większej ilości akcyj koncernu Kreugera.** Z końcem roku ubiegłego Barrault otrzymał od szwedzkiego bankiera Hogmana do zdeponowania obligacje koncernu Kreugera, wartości **30 miljonów franków.** W krótkim czasie później **obligacje te znalazły się na rynku nowojorskim w celu spekulacji zniżkowej. Aresztowany przyznał się do winy.**

Ostatnia kronika.

176 par butów padło łupem włamywaczy.

Katowice-Zawodzie. W ub. niedzielę w wczesnych godzinach porannych dokonało kilku nieznanych włamywaczy śmiałego **włamania do magazynu firmy Bat'a**, znajdującej się w Zawodziu, przy ulicy Mikołaja Reja. W ręce włamywaczy wpadło **90 par butów damskich oraz 86 par butów męskich**, ogólnej wartości 4 680 zł. Po dokonanej kradzieży osobnicy ulotnili się w niewiadomym kierunku. (i)

Zaopatrzyli się na święta.

Mysłowice. W ubiegłą niedzielę złożyło kilku włamywaczy wizytę miejsco wemu rzeźnikowi Romanowi Fulowi, ul. Piaskowa 5, zabierając mu większą ilość wyrobów wędlinowych, jak szynki, kiełbasy itd., **wartości przeszło 500 zł.** (i)

Pogrzeb ofiary Ceglarka.

Wielkie Hajduki. W ubiegłą sobotę odbył się pogrzeb zmarłej niedawno 6-cioletniej **Emilji Pasiekowej**, która jak wiadomo, padła ofiarą bezwstydnego zwyrodnialca — Ceglarka. **W pogrzebie wzięło udział mnóstwo ludzi z Hajduk i okolicy.** (i)

—xox—

Biskup piński poważnie zaniemógł.

Pińsk. W ostatnich dniach ciężko zaniemógł biskup piński, ks. Zygmunt Łoziński. Onegdaj dokonano poważnej operacji. **Stan chorego jest groźny.**

Krwawe rozruchy bezrobotnych we Francji.

Paryż. W sobotę doszło w miejscowości Vitry pod Paryżem, do **krwawego starcia między policją a tłumem bezrobotnych.** 5000 bezrobotnych urządziło pochód demonstracyjny, a gdy policja wezwała zebranych do rozejścia się, z **tłumu padły strzały.** Również policja użyła broni, raniąc ciężko dwóch bezrobotnych. Dwóch policjantów zostało ciężko rannych.

12 ludzi padło ofiarą wybuchu dynamitu.

Madryt. Donoszą z Madrytu, że podczas budowy tunelu w Seo de Urgel w pobliżu Leridy w Hiszpanji północnowschodniej, wydarzył się **wybuch dynamitu, wskutek czego 6 robotników zostało zabitych i 6 ciężko rannych.**

Potworna katastrofa w tunelu.

Neapol. W Neapolu zderzyły się w sobotę wieczór w tunelu dwa elektryczne pociągi kolei miejskiej, przyczem **wszystkie wagony obu pociągów zostały strzaskane.** Z pod gruzów wydobyto **7 zabitych, 4 ciężko i 23 lżej rannych.** Przyczyna katastrofy nie została jeszcze wyjaśniona.

Książę i żebrak

POWIEŚĆ.

29) (Ciąg dalszy.)

— Moich rozkazów? O Boże, ten głos znam. Powiedz: kim jestem?

— Wczoraj wieczór byłeś, panie, księciem Walji, dziś jesteś królem Anglji, Edwardem, moim najjaśniejszym panem.

Tom ukrył głowę w poduszki i z żalem wyrzekł:

— Więc to nie był sen! Idź spać, mój przyjacielu, zostaw mnie z moim smutkiem.

Znowu zasnął i miał sen, który go uszczęśliwił. Wydawało mu się, że jest lato i on bawi się na łące, zwanej Goodmana. Nagle ukazał mu się karzeł zaledwie na stopę wysoki z czerwoną brodą i wielkim garbem.

— Szukaj w ziemi pod tym pniem drzewa — rozkazał. — Tom usłuchał i znalazł nowe całkiem, świecące się fenigi, było ich dwanaście, istne bogactwo. Lecz nie koniec na tem, karzeł mówił dalej:

— Ja cię znam dobrze, jesteś uczciwym chłopcem i od trosk twoich będziesz wkrótce wolnym. Szukaj tu w ziemi każdego siódmego dnia, a wygrzebiesz zawsze taki sam skarb: dwanaście nowych fenigów. Milcz tylko, strzeż dobrze tajemnicy!

Karzeł zniknął. Tom zaś pobiegł ze swem bogactwem do Offal-Court i myślał po drodze:

— Odtąd dam ojcu co dzień jednego feniga; będzie myślał, że go wyżebrałem, będzie rad z tego i przestanie mnie bić. Jednego feniga tygodniowo musi otrzymać dobry nauczyciel, który mnie uczy; matka, Nana i Betty podzielą resztę między siebie. Już nie będziemy głodowali, przyodziejemy się lepiej i od trosk i razów będziemy wolni.

Ciągle we śnie biegł bez tchu do domu i z błyszczącem okiem, zmęczony pośpiechem, wpadł do nędznej izdebki, rzucił matce cztery fenigi na kolana i zawołał:

— Matko, to dla ciebie i dla Nanny i Betty. Ja te pieniądze uczciwie pozyskałem, nie ukradłem ich, ani wyżebrałem.

Zdziwiona i uradowana matka przycisnęła go do serca zapytując...

— Już jest późno, czy zechce wasza królewska mość wstać?

Ach, nie takiego oczekiwał on pytania! Sen jego zniknął, Tom obudził się. Gdy oczy otworzył, obaczył klęczącego przed swojem łóżkiem pierwszego szambelana w świetnem ubraniu... zniknęła zaraz wszystka jego radość, którą go mylny sen złudził. Biedny chłopak pojął, że nie przestał być więźniem. Komnata zapełniła się do połowy dworzanami; wszyscy mieli na sobie niebieskie płaszcze, gdyż wówczas kolor niebieski żałoby był oznaką. Wyżsi słudzy królewscy byli także na swojem stanowisku, a Tom z obawą patrzył przez jedwabne firanki łóżka na to świetne zgromadzenie.

Teraz rozpoczęła się ważna sprawa ubrania króla: każdy dworzanin w tym czasie, jeden po drugim klękał przed małym królem, wynurzał mu swoją cześć oraz żal nad poniesioną stratą. Zaraz z początku podano koszulę naczelnemu koniuszemu, on ją oddał wielkiemu łowczemu, ten drugiemu szambelanowi, będącemu na służbie, od którego otrzymał ją znowu zwierzchnik lasów Windsoru. Potem przeszła przez ręce trzeciego szambelana, kanclerza księstwa Lankaster, namiestnika Towru, lorda-marszałka dworu, wielkiego szambelana lorda-admirała angielskiej floty, aż wreszcie doszła rąk pierwszego szambelana, który ją na Toma włożył. Biednemu dziecku przypomniało się, jak przy pożarze podają jedni drugim wiadra z wodą.

Przy nałożeniu każdej części ubrania zachowywano też samą uroczystą formę, a biednego Toma nudziło to i męczyło. Rad był gdy jego jedwabne pończochy odbyły już całą drogę sądząc, że wyzwolenie wkrótce nastąpi. Nadzieja ta go zawiodła. Już pierwszy szambelan miał pończochy w rękach i chciał je nałożyć na nogi Toma, gdy naraz zbladł i w jednej chwili poczerwieniał znowu. Z zdziwionym wzrokiem szepnął poważnie:

— Proszę patrzeć, milordzie — i oddał pończochy nazad; na pół rozpaczliwie, powtarzając też same słowa, podawali je sobie wysocy dygnitarze przepisaną koleją, aż wreszcie doszły do wielkiego koniuszego, który blady śmiertelnie zawołał z przestrachem:

— Dla Boga... u pończochy jego królewskiej mości jedno oczko sprute. Do Towru z szatnym!

Zmęczony oparł się wielki koniuszy na ramieniu wielkiego łowczego, aż wreszcie przyniesiono inne pończochy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Poniedziałek **21** marca

Św. Benedykta, op. **Św. Filemona i Domina,** męcz. **Św. Birrilla,** biskupa Słow.: **Bogosław.**

Jutro, we wtorek, 22 marca: Św. Katarzyny, księżniczki; św. Epafrodyta, biskupa i św. Pawła, biskupa.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 5,45,	o godz. 17,58
Księżyca	o godz. 16,59,	o godz. 5.44

Z historji śląskiej.

21 marca. 1741. W **Raciborzu** aresztowano dwóch o. o. Franciszkanów, Ludwika i Szczepana Tobisza i dwóch o. o. Dominikanów, których wywieziono do Brzega. — **1898.** Ksiądz Franciszek Rother objął probostwo **w Toszku,** po zmarłym kanoniku Karolu Bannercie. — **1926.** Olbrzymia manifestacja **w Katowicach.**

W roku: 1643. Tarnowskie Góry cierpiały od żołnierzy z pułku Krafftа, którzy zabrali kilka przesyłek z winem. Chociaż cesarskie wojska były na przestrzeni od Gliwic do Karniowa, jednak wojsko nieprzyjacielskie (150 chłopa) splądrowało **Tarnowskie Góry, Psary i Woźniki. — 1644.** Ks. proboszcz Maciej Aleksy Osiecki **w Pawłowicach** sprawił nowy dzwon do kościoła i poświęcił go na cześć św. Wawrzyńca. — **1644.** Ks. Wojciech Foltyński, proboszcz **w Radzionkowie** chrzcił w Tarnowskich Górach noworodków z Radzionkowa, Orzecha, Nakła i całej okolicy. — **1645.** Jan Kazimierz, król polski, pozbawiony przez Szwedów państwa, uszedł na Śląsk do brata, Karola Ferdynanda, który rządził w zastawionych **księstwach opolskiem i raciborskiem. — 1647.** Po wojnie szwedzkiej i po powrocie ludności śląskiej do katolickiej wiary, otrzymali **krzyżowiczanie** księdza prob. Stanisława Blocha z Pszczyny. — **1647.** Hrabia Jerzy Oppersdorff, właściciel państwa raciborskiego, zbudował na chwałę Bożą przy zamku na Ostrogu kaplicę Bożego Grobu.

— **Podejrzany werbunek do armji japońskiej i amerykańskiej.** Na terenie niektórych powiatów i większych miast rozsiewane są w ostatnich czasach przez nieznanych bliżej i podejrzanych osobników wiadomości o możliwości dobrowolnego i koszytnego zaciągnięcia się do armji japońskiej i amerykańskiej na Dalekim Wschodzie; ci sami ludzie opowiadają o wolnych posadach w służbie administracyjnej i innych zawodach w Mandżurji, wymieniając jako warunki wymagane od kandydatów znajomość języka rosyjskiego i zobowiązanie do 5-letniej służby.

Jak informuje urząd emigracyjny, wiadomości te są z gruntu fałszywe i obliczone na wyzysk łatwowiernych. Urząd emigracyjny przestrzega przed tego rodzaju werbunkiem i jednocześnie zwraca uwagę, że jedynie wiarogodnych informacyj, dotyczących uzyskania zajęcia poza granicami kraju udzielają tylko powołane do tego urzędy emigracyjne, państwowe urzędu pośrednictwa pracy, instytucje społeczne opieki nad emigrantami i syndykat emigracyjny. (w

— **Ulgi paszportowe dla wyjeżdżających na wystawy i targi.** Ministerstwo skarbu wystosowało do izb skarbowych na terenie całej Polski okólnik, w którym wyjaśnia, że wymagana zgoda ministerstwa dla zwolnienia od normalnych opłat paszportowych osób, wyjeżdżających zagranicę, celem zwiedzenia wystaw i urządzeń zagranicznych, nie dotyczy osób ze sfer przemysłowych i handlowych lub przemysłowych, a posiadających odpowiednie zaświadczenie izby przemysłowo - handlowej.

W tego rodzaju wypadkach ulgowe handlowe paszporty zagraniczne wydawać mogą starostwa. (w

Złóż datek na fundusz bezrobocia na P. K. O. Nr. 307-795!

Cygańskie sztuczki wycisnęły łzy naiwnej kobiecie.

Zamiast kijem przepędzić cyganki pozwoliła się dobrowolnie okraść.

Wielkie Piekary w Świętochłowickiem. Przed paru dniami zjawiły się u J. D. w W. Piekarach 2 cyganki, prosząc o nocleg, którego im też gościnna niewiasta udzieliła. Następnego dnia zjawiły się znów wieczorem, aby przenocować. I tym razem dano im nocleg. Kiedy cyganki po przespanej nocy się przebudziły, poprosiły do kuchni D. i jej córkę, strasząc je, że dom jest zaczarowany! Że tak faktycznie jest i aby kobiety przekonać, włożyła jedna z cyganek do chusteczki jajka i kazała je D. zgnieść. Ze zgniecionego jajka wyciągnęła ku zdumieniu gospodyni i córki kołtun jej włosów, poczem poleciła im rozłożyć na podłodze prześcieradło i zapakować w nie wszystkie wartościowe przedmioty, szaty wiejskie, fartuchy jedwabne, torebkę damską, buciki, ubrania, biżuterje i całą posiadaną gotówkę w wysokości 400 zł. Matka i córka, nie posądzając je po owem doświadczeniu z jakiem oszustwo, co do joty wypełniły rozkaz cyganki. Ta zaś, zabrawszy przedmioty, poczęła zaklinać złe duchy, a przy wyjściu oświadczyła, że wszystkie rzeczy złoży na rozstajnych drogach, celem zażegnania nieszczęścia. Ponadto zabroniła D. zawiadamiać o powyższem policję wzgl. sąsiadów przed upływem 5 dni, poczem ulotniła się z towarzyszką w niewiadomym kierunku. Wartość skradzionych rzeczy wynosi około 1500 zł. (m)

Województwo śląskie.

* **Z diecezji śląskiej.** Zamianowani zostali: Ks. kanonik **Paweł Brandys** w Michałkowicach prałatem domowym Jego Świątobliwości. Ks. proboszcz **Stefan Szwajnoch** w Chorzowie tajnym szambelanem Jego Świątobliwości. Ks. radca **Jan Gajda** w Królewskiej Hucie wicedziekanem dekanatu królewskohuckiego. Ks. proboszcz **Niedziela** w Pawłowicach administratorem parafji Bzie. Ks. **Jan Osiewacz** w Pszczynie administratorem parafji Lubsza. Ks. radca **Jan Gajda,** proboszcz parafji św. Jadwigi w Król. Hucie, wizytatorem nauki religji w szkołach w własnej parafji. Ks. prałat **Józef Gawlina,** proboszcz parafji św. Barbary w Król. Hucie, wizytatorem nauki religji w szkołach powszechnych w własnej parafji. Ks. proboszcz **Jan Wodarz** w Krasowach wizytatorem nauki religji w własnej parafji. Ks. prałat **Stefan Szwajnoch,** proboszcz w Chorzowie, wizytatorem nauki religji w własnej parafji. Ks. proboszcz **Emanuel Sowa** w Lipinach wizytatorem nauki religji w własnej parafji.

Zelatorem diecezjalnym Stow Pobożnego Dobrej Śmierci pod opieką św. Józefa zamianowany został na miejsce ustępującego na własną prośbę ks. dziekana Ferdynanda Schuberta z Pruchny, ks. proboszcza **dr. Paweł Michatz** z Józefowca powiat Katowice.

Przeniesieni zostali: Ks. **Józef Czernecki** z Jastrzębia, emeryt diecezji lwowskiej, jako współpracownik do „Misji Wewnętrznej". Ks. **Ryszard Horoba** z Ornontowic na zastępstwo do Jastrzębia Górnego. Ks. **Augustyn Zając** z Imielina jako wikary do Kochłowic. Ks. **Marjan Spychalski** z Kochłowic jako wikary tymczasowy do Imielina. Ks. **Karol Feicke,** proboszcz w Lubszy, opuścił z dniem 15 marca br. diecezję katowicką.

* **Zebranie zarządu Śl. Komitetu popierania wytw. krajowej.** Dnia 11 bm. odbędzie się w Izbie Handlowej pod przewodnictwem p. wicewojewody w s. sp. Z. Żurawskiego zebranie zarządu Śl. Komitetu pop. wytw. krajowej, na którem między innemi postanowiono rozszerzyć działalność komitetu na cały obszar województwa śląskiego i kooptować do zarządu jako wiceprezesa prezesa Izby przemysłowo - handlowej w Bielsku p. dr. Weinschenka oraz dyrektora tejże izby p. Adameckiego jako członka zarządu.

W ten sposób komitet otrzyma pogląd na całokształt zagadnień związanych z przemysłem śląskim. Dalej postanowiono rozbudować organizację poszczególnych sekcyj, zapraszając do udziału ich przedstawicieli władz i organizacyj gospodarczych, technicznych i społecznych. Ze sprawozdań złożonych przez przewodniczących poszczególnych sekcyj wynika, że działalność komitetu rozrasta się z dnia na dzień i wzbudza coraz to żywsze zainteresowanie nietylko sfer przemysłowych i handlowych, lecz i całego społeczeństwa. Dowodem tego jest stale wzrastająca ilość otrzymanych listów i zapytań w sprawach informacyjnych oraz zgłoszeń współpracy. (w)

* **Wystawa prac uczni ogrodniczych.** We wtorek, dnia *22* marca br. urządza Śląska Izba Rolnicza z okazji zakończenia „zimowego kursu dla młodych ogrodników" pierwszą skromną „Wystawę prac uczni ogrodniczych" w szkole im. M. Konopnickiej położonej przy ul. Kilińskiego i Bartosza Głowackiego. Śląska Izba Rolnicza zaprasza niniejszem wszystkich miłośników ogrodnictwa do zwiedzenia tej pierwszej tego rodzaju imprezy na Śląsku.

Otwarcie dnia *22* marca o godz. 9 rano. Wstęp jest bezpłatny. Jako eksponaty wchodzą w rachubę: wieńce adwentowe, wieńce laurowe, wieńce grobowe, kosze kwiatów, doniczki dekorowane, modele szklarni i inspektów, ogródek japoński, rysunki itd., wszystko wykonane własnoręcznie przez uczni śląskich zakładów ogrodniczych, uczęszczających na „zimowy kurs dla młodych ogrodników". Uczniowie ogrodnicy stoją w pierwszym, drugim i trzecim roku nauki. Każdy przedmiot oznaczony będzie nazwiskiem ucznia oraz firmą zakładu kształcącego. Na kurs uczęszcza 85 uczni ogrodniczych. Nauczycielami są urzędnicy wydziału ogrodnictwa Śl. Izby Rolniczej. Kurs trwa każdy rok od 1 listopada do *22*-go marca i ma dwa oddziały niższy i wyższy. (w)

* **Turnusowe urlopy w przemyśle.** W dniu 18 bm. komisarz demobilizacyjny Maske odbył konferencję z przedstawicielami związków zawodowych.

Na konferencji tej omawiana była sprawa turnusowego zwalniania robotników, zatrudnionych w ciężkim przemyśle śląskim. Przedstawiciele związków zawodowych przedłożyli komisarzowi swe postulaty, które komisarz ze swej strony przedłoży w ministerstwie.

W związku z tą sprawą p. Maske wyjechał do Warszawy, gdzie poruszy sprawę masowych zwolnień i zamykania warsztatów pracy. (w

* **Rozkład lotów z Katowic** ważny od dnia 1 kwietnia do dnia 30 września *1932* r.: poniedziałki, środy i piątki: **odloty** do Warszawy (od dnia 1 maja 1932 r.) o godz. 8,00, do Krakowa (połączenie z Warszawą) o godz. 12,40, do Brna i Wiednia o godz. 12,50; **przyloty** z Brna i **Wiednia** o godz. 12,10, z Krakowa (połączenie z Warszawą) o godz. 12,20, z Warszawy (od dnia 1 maja 1932 r.) o godz. 17,30; wtorki, czwartki i soboty: **odloty** do Warszawy o godz. 8,00, **przyloty** z Warszawy o godz. 17,30. (w

* **Kolonja szwajcarska na rzecz bezrobotnych.** Członkowie kolonji szwajcarskiej na Górnym Śląsku na swem ostatniem zebraniu w dniu 5 bm. urządzili składkę na rzecz bezrobotnych Górnego Śląska i w wyniku tego przekazali na rzecz komitetu wojewódzkiego kwotę 100 zł. Za dar ten wojewódzki komitet do spraw bezrobocia składa niniejszem serdeczne podziękowanie. (w

* **Statystyka przemytu w lutym.** Według danych statystycznych w lutym rb. Śląska straż graniczna przytrzymała z przemytem wartości 100 000 zł. — 531 osób. Na podstawie rachunków udowodniono przemyt w wysokości 427 000 zł. Razem więc schwytano przemytu na przeszło pół miljona złotych. W trzech wypadkach użyto broni palnej, skutkiem czego zabito dwóch przemytników.

Tyle mówią cyfry! A ile zdołano, mimo zdwojonej czujności władz, przemycić? (w)

Z Katowickiego

Żniwo wielkie a robotników mało.

Katowice. Niedawno dziękowaliśmy sekcji miłosierdzia przy Sodalicji Marjańskiej inteligencji męskiej za pilną współpracę Caritasową. Wypada nam wspomnieć również o paniach Strzempkowej i Marszałkowej, które od kilku miesięcy ofiarnie werbują członków dla katowickiego okręgu „Caritas" i szerzą idee miłosierdzia wśród społeczeństwa naszego. Jak najserdeczniejsze „Bóg zapłać" i wyrazy uznania śle im tą drogą katowicki okręg „Caritas". Oby jeszcze więcej podobnych współpracowników się znalazło. Komu nie jest dane w ten sposób poświęcić się pracy charytatywnej, niechaj pamięta o koncie w P. K. O. nr. 300.115 lub o biurach „Caritasu" przy ul. Krasińskiego 5. Telefon *32-36.* (w)

Zwolnieni z więzienia.

Katowice. Donosiliśmy o aresztowaniu Beno Brednera i Mosokiewicza pod zarzutem oszustwa na szkodę trojga małoletnich dzieci po Michale Aleksandrowie. Jak się dowiadujemy zostali oni w piątek na wniosek adwokata zwolnieni z aresztu śledczego za złożeniem listu hipotecznego w wysokości 20 000 zł. (w

Kradzież słoniny i kiełbasy.

Bielszowice w Katowickiem. Dnia 16 bm. o godz. 2,30 w nocy włamali się do rzeźnika Rudolfa Burka nieznani osobnicy, którzy skradli 50 funtów słoniny i tyleż kiełbasy. (1)

Nieszczęśliwy wypadek.

Bielszowice w Katowickiem. Dnia 18 bm. jadący ul. Główną rowerem motorowym 24-letni Franciszek Szczyrbowski z Katowic - Zawodzia, wskutek pośliźgnięcia się kół wywrócił się i uderzył o bruk z taką siłą, że utracił przytomność. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy lekarskiej odstawiono go do domu. (p

Z Król. Huty

Zapomogi świąteczne dla wszystkich bezrobotnych.

Król. Huta. Magistrat w Król. Hucie podaje wszystkim bezrobotnym do wiadomości, że od wtorku, dn. *22* marca br. do piątku, dn. *25* marca br. włącznie wypłacane będą z funduszów miejskich jednorazowe zapomogi świąteczne dla wszystkich zarejestrowanych bezrobotnych według następującego porządku alfabetycznego: we wtorek, dn. *22* marca br. od litery A—J, w środę, dn. *23* marca br. od litery K—R w czwartek, dn. 24 marca br. od litery S—Z, w piątek, dn. *25* marca br. dla wszystkich bezrobotnych kobiet i pracowników umysłowych, którzy nie pobierają zasiłków ze Zakładu Ubezpieczeń. Powyższe wypłaty odbywać się będą w godzinach od 8 do 13 na targowisku przy ul. Katowickiej. Spóźnione zgłoszenia po odbiór zapomogi nie będą uwzględniane. Przy wypłacie należy przedłożyć karty legitymacyjne wraz z dowodami osobistemi. Bezrobotni, którzy nie zgłaszali się do kontroli miesięcznej, są wykluczeni od korzystania z wyżej wspomnianej zapomogi świątecznej. (w)

Z Świętochłowickiego

Kradzież z włamaniem.

Świętochłowice. W nocy 16 bm. włamali się przez podkop z piwnicy niezna-

ni sprawcy do składu konfekcyjnego Henochą Wulkana (ul. Długiej 41), i skradli większą ilość konfekcji męskiej i damskiej ogólnej wartości 5 000 zł. (p

Ograniczenie świadczeń przemysłowej kasy chorych huty „Bismarck“.

Hajduki Wielkie w Świętochłowickiem. Przem. kasa chorych huty „Bismarcka“ ogranicza ostatnio świadczenia. Na ostatniem posiedzeniu wydziału kasy uchwalono utworzyć ósmą grupę ubezpieczenia. Uchwalono obniżyć stawkę zasiłku w czasie choroby z 6 na 5 zł dziennie, z tem, że zasiłek płatny jest dopiero od czwartego dnia niezdolności do pracy począwszy, z wyjątkiem zachorowania na skutek nieszczęśliwego wypadku. Zasiłek domowy obniżono z 4.80 na 4 zł, zasiłek dla młodocianych z 1.50 na 1.25 zł. Zapomogę pogrzebową, wynoszącą dotychczas 40-krotną stawkę zarobku zasadniczego, obniżono do stawki 35-krotnej, wobec czego zapomoga ta wynosić będzie zależnie od zarobku od 150—350 zł. Zapomoga pogrzebowa w wypadku śmierci małżonki wynosi dwie trzecie powyższej stawki; za dziecko od 5—16 lat ½, za dziecko zaś do lat 5 jedną trzecią stawki. Ograniczenia te obowiązują od 1 bm. (k)

Samobójstwo.

Wielkie Hajduki w Świętochłowick. Dnia 18 bm. w ogródkach „Szreberowskich“ pomiędzy Kochłowicami a Wielk. Hajdukami, znaleziono zwłoki 21-letniego Henryka Wolnego, zamieszk. w W. Hajdukach. Stwierdzono, iż wymieniony w dniu 17 bm. około godz. 20 po sprzeczce z ojcem opuścił dom rodzinny, udał się w kierunku ogródków „Szreberowskich“ gdzie wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia. (p

Obchody kalwaryjskie.

Piekary Wielkie w Świętochłowickiem. W Wielki Czwartek, dnia 24 marca br., o godz. 5 po południu rozpoczynają się obchody kalwaryjskie, począwszy od kaplicy św. Rafała ze wstępnem kazaniem. Następnie wyrusza procesja na kalwarję, gdzie przy pojedyńczych kaplicach wygłoszone zostaną odpowiednie kazania. Koniec obchodów w Wielki Czwartek przy kaplicy Kajfasza. W Wielki Piątek o godzinie 6 dalszy ciąg obchodów z kazaniami. Po obchodach w kościele Matki Boskiej ceremonje wielkopiątkowe. Zapraszamy wiernych na wzniosłe nabożeństwa wielkoczwartkowe —i piątkowe do Piekar. (k)

Zastrzelenie przemytnika.

Zgorzelec w Świętochłowick. Dnia 17 bm. o godz. 3,30 w czasie przekraczania nielegalnie granicy z Niemiec do Polski na odcinku granicznym w Zgorzelcu koło Łagiewnik postrzelony został przez funkcjon. straży granicznej znany przemytnik 25-letni Robert Szendera z Zgorzelca, który na wezwanie do zatrzymania się nie reagował. Szendera ugodzony kulą w prawy bok, upadł na ziemię. Wezwany na miejsce wypadku lekarz dr. Kuna z Goduli stwierdził śmierć. Przy zastrzelonym przemytniku znaleziono dwa worki, jeden z pomarańczami, a drugi z butelkami Maggi. Zwłoki odstawiono do kostnicy w Łagiewnikach. (p

Znalezienie zwłok noworodka.

Kamień w Świętochłowickiem. Dnia 16 bm. znaleziono na cmentarzu katol. zwłoki noworodka płci żeńskiej, owinięte w szmaty i złożone w pudełku tekturowem od trzewików. Zwłoki odstawiono do szpitala pow. w Szarleju. (p

Przytrzymanie przemytnika.

Karol - Emanuel w Świętochłowick. Dnia 17 bm. przed południem jeden z funkcj. straży granicznej zauważył 4-ch przemytników przekraczających nielegalnie granicę z Niemiec do Polski. W odległości około 30 mtr. od granicy, gdy funkcjon. straży granicznej wezwał przemytników do zatrzymania się, ci poczęli uciekać. Za uciekającymi przemytnikami oddał on dwą strzały, które jednak chybiły. Jednego z przemytników, a to Pawła Skrzypca zdołano przytrzymać, zaś spólnicy jego zbiegli na teren niemiecki. (p

Z Cieszyńskiego.

Znalezienie zwłok noworodka.

Cieszyn. Dnia 16 bm. na starym cmentarzu znaleziono zwłoki noworodka płci męskiej owinięte w białą chustkę. Zwłoki złożono w kostnicy szpitala śląskiego w Cieszynie. (p

Z życia Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych RP. Koła w Cieszynie.

Cieszyn. 14 lutego br. odbyło się walne zebranie stowarzyszenia rezerwistów i byłych wojskowych Rzplitej Polskiej koła w Cieszynie przy udziale prawie że wszystkich członków. Walne zebranie zagaił p. poseł i prezes Stowarzyszenia dr. J. Kotas, poczem w imieniu wojskowości przemawiał p. płk. Kasza, Zw. Oficerów Rezerwy p. Foltyn, Federacji Związków Obrońców Ojczyzny p. Skrzypek, Zw. Podofic. Rez. p. Jabłoński a Zw. Strzeleckiego p. Santarjus. Zarząd starał się również przyjść z pomocą swoim członkom przy uzyskiwaniu pracy i posad. Po sprawozdaniu, które z zadowoleniem przyjęto do wiadomości, udzielno ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu w osobach: prezes dr. J. Kotas, I. wiceprezes kier. E. Szewczyk, II wiceprezes J. Molin, sekretarz J. Morys itd.

Niepoprawna.

Cieszyn. W Nr. 33 „Gwiazdki Śląskiej“ z dnia 16 marca br. pod tytułem „Dzieciobójstwo“ zawiadamia się, że Sikorowa po zniknięciu służyła u pewnego gospodarza w Pogwizdowie pod nazwiskiem Cieślarowa, gdzie po trzydniowym pobycie okradła swą pracodawczynię z garderoby i zbiegła w niewiadomym kierunku.

Wróżyła innym, a nie umiała przewidzieć kratek dla siebie.

Istebna. Mieliśmy w Istebnej nielada sensację. Zjawiła się „chiromantka-astrologji“, tak się bowiem na ulotkach, rozrzucanych po całej okolicy, tytułowała, podawała, że odgaduje przyszłość z ręki, kart i w seansie, odkrywa kradzieże, niewyśledzone zbrodnie, kojarzy małżeństwa itp., więc nie należy się dziwić, iż pomimo panującego kryzysu miała dosyć klienteli. Aż policja, zawiadomiona przez miejscowego lekarza, położyła kres wybujałym oszustom i wyłudzaniu grosza. Okazało się, że „sławna, o sławie światowej chiromantka“ była już przez dwa sądy poszukiwana za niedozwolone zabiegi „lekarskie“ przy wróżeniu, obecnie odwieziona do Cieszyna odpowie i za oszustwo i naciąganie naiwnych ludzi.

Z życia związkowego.

Jaworze. Z końcem stycznia b. r. odbył Zw. Katolików Śl. swe doroczne walne zebranie. Ze sprawozdania sekretarza usłyszeliśmy, że związek pracował dość intensywnie. M. in. zorganizował on szereg patrjotycznych uroczystości czy to z okazji imienin p. Marszałka, święta państwowego 3-go Maja i t. p. Poza tem zwołał Zw. poselskie zebranie, a w uroczystości odsłonięcia pomnika marszałka Piłsudskiego Związek bardzo licznie był reprezentowany. Zaznaczyć należy, że w uroczystości tej wzięli udział z małymi wyjątkami przeważnie katolicy. Wybory do nowego zarządu dały pewne konieczne zmiany. Po wykluczeniu pewnych niesfornych członków ukonstytuował się nowy zarząd następująco: **Ks. proboszcz, przewodniczący,** Karol **Szypuła,** zast., Franc. **Czubaj** sekretarz, Jerzy Szczepan zast., Karol Raszyk skarbnik. Do nowego zarządu należą pp. nauczyciele: H. Lorenc i Al. Czyż. Zebranie zarządu ustaliło już pracę na cały rok, która się niemało przyczyni do pogłębienia religijnego i patrjotycznego wśród ludności miejscowej. „Gwiazdka Śl.‘. ma dotychczas 40 abonentów i jest najpoczytniejszym organem w gminie.

Zbożna działalność związku niewiast katolickich.

Jaworze. Zw. Niewiast Kat. odbył swe walne zgromadzenie w lutym b. r. W ub. roku wykonano wiele zbożnej pracy, która się niemało przyczyniła do uświadomienia religijno-patrjotycznego jako też do uśmierzenia biedy wśród członkiń. Związek obdarował kilka dzieci kompletnem ubraniem do pierwszej Komunji św., urządził tak dzieciom jak i ich rodzicom wspaniałą ucztę w Domu Katolickim, a w ciągu całego roku wspomagał swe członkinie zapomogami pieniężnemi. Do zasilenia funduszów przyczyniły się różne imprezy i składki członkiń. Związek m. in. urządził „Gwiazdkę“ dla członkiń, której koszta wynosiły 550 zł, w czasie której suto obdarzono tak członkinie jak i dzieci praktycznemi podarkami. Powstanie „Poradni dla matek“ również zawdzięczyć należy ruchliwej działalności związku. Z wyborów do nowego zarządu weszły: Zofja Kisielewska, przewodn., Jadw. Niesytowa, zast., Anna Bojdowa, sekretarka, Zuz. Raszykowa, skarbniczka. Zw. Niewiast Kat. liczy 90 członkiń.

Pożyteczna placówka.

Jaworze. Katolicka Kasa Spółdzielcza odbyła swe walne zgromadzenie w niedzielę 13 bm. Kasa liczy 200 członków. Na oszczędność jest włożonych **120 tysięcy zł,** w tem 31.000 zł jest własnością kościoła. Dzięki dobrej i oszczędnej gospodarce kasa zdołała wykazać czysty zysk w wysokości 1602 zł. Kasa katolicka, która tak znakomicie pracuje dla dobra ogółu, wzbudza zazdrość u przeciwników. Tem też tłumaczyć należy niepoczytalne występy niektórych osobników, zakłócających obrady walnego zgromadzenia.

Z życia koła Macierzy Szkolnej.

Zebrzydowice. Z ramienia tutejszego Koła Mac. został odegrany dramat religijny p. t. Genowefa. Naogół cała sztuka wypadła dobrze. Na podkreślenie zasługuje dobre oddanie roli bohaterki dramatu — Genowefy (p. Błaszczakówna, naucz.) która w pewnych momentach zdołała wycisnąć łzy u słuchaczów. W grze dorównywał jej małżonek Zygfryd (p. naucz. Samiec). Również bardzo dobrze wywiązał się ze swej roli Wilkosz (p. Gawędziński). Byłoby jeszcze potrzeba podkreślić grę Golla, gdzie chytrość i podstęp tak dobrze udał. Mimo dobrych stron sztuki, dały się zauważyć i słabsze, szczególnie poseł królewski. To był istny manekin popychany wzrokiem widzów. Reszta grających była bez zarzutu. Podnieść należy pracę naucz. p. Hrabala, który własnoręcznie malował kulisy. Dobrze wywiązał się również reżyser p. Huczała. Wartoby się zastanowić nad korzyściami moralnemi, gdyż o takich może być mowa. Te były i to znaczne. Widocznie niejedno małżeństwo weźmie sobie wzór z cierpliwej Genowefy i przywiązanego do niej Zygfryda.

Obecny.

Zbrodnicza ręka podpaliła stodołę.

Rudzica w Bielskiem. W nocy na 17 bm. wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Józefa Kołaczka i zniszczył drewnianą stodołę. Szkoda wynosi około 5 000 zł. W czasie ratowania dobytku przez spadające spalone belki, Kołaczek doznał poważniejszych okaleczeń ciała. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono. Przypuszczać należy, iż pożar podłożony został zbrodniczą ręką. (p

Z Pszczyńskiego

10-lecie objęcia parafji przez ks. Elsnera

Imielin w Pszczyńskiem. W dniu 22 bm. mija 10 lat od czasu objęcia parafji w Imielinie przez czcigodnego ks. proboszcza M. Elsnera. W czasie tym zjednał on sobie przez gorliwą pracę duszpasterską serca wszystkich swych wiernych parafjan. Od przeszło roku zdrowie gorliwego tego kapłana nie dopisuje, jednak złożony ciężką chorobą, dopiero po dłuższych kuracjach przyszedł w ostatnich miesiącach o tyle do sił, że może swój urząd kapłański ponownie częściowo sprawować. To też wierni parafjanie gorąco modlą się do Boga o zupełny powrót do zdrowia swego gorliwego duszpasterza i z wdzięczności życzą mu na tej drodze zdrowego doczekania się srebrnego jubileuszu. (w

Wybory do rady zakładowej na kopalni Boer.

Kostuchna w Pszczyńskiem. W środę, dnia 23 bm., odbędą się na kopalni Boer wybory do rady zakładowej na kopalni Boer. Lista kandydatów złożona przez wszystkie filje na kartelowej konferencji ma nr. 1 i jest tak ułożona, że zastąpione są wszystkie oddziały: jak dolny, maszynowy i wierzchni. Lista ta zastąpiona jest przez ludzi, którzy nie mają na myśli swego interesu, lecz dbają zawsze o dobro wszystkich robotników. Kto śledził pracę przez cały rok, ten musi z uznaniem przyznać zapobiegliwość członków Z. Z. P., którzy co mogli to zrobili. (Wobec tego, że otrzymaliśmy dwie korespondencje o podobnej treści umieściliśmy tylko jedną. — Red.) (w)

Z Rybnickiego

Przedstawienie teatralne.

Radlin w Rybnickiem. Tow. gimn. „Sokół“ urządza w II. święto wielkanocne, tj. dnia 28 marca br. na sali p. Kowalskiego o godz. 6 wiecz. wielkie przedstawienie teatralne. Odegrane zostaną 2 sztuki pt.: 1) „Nasi wieśniacy“, sztuka ludowa w 6 aktach, 2) „Zemsta cygana“, obraz sceniczny w 3 aktach ze śpiewami i tańcami. Po przedstawieniu zabawa taneczna, zaprasza się wszystkich obywateli wioski Radlin i okolicy. Orkiestra doborowa. (w)

Wybicie szyby.

Rydułtowy w Rybnickiem. W nocy 17 bm. po wybiciu szyby w oknie weszli nieznani sprawcy do warsztatu szewskiego Andrzeja Gojnego i skradli kilka par trzewików męskich, damskich i dziecinnych i około 7 kg. skóry na podeszwy, wartości około 300 zł. (p

Postrzelenie przemytnika.

Ruptawa w Rybnickiem. Dnia 17 bm. około 400 mtr. od granicy polsko-czechosłowackiej w czasie nielegalnego przekraczania granicy postrzelony został przez strażnika granicznego 28-letni przemytnik Emil Karzełek z Ciskowic. U przemytnika znaleziono 25 kg. pomarańcz i 30 kg. mąki kokosowej. (p

Z Tarnogórskiego

Budżet miasta.

Tarn. Góry. Na ostatniem posiedzeniu budżetowem rady miejskiej uchwalono budżet, zamykający się w wydatkach zwyczajnych, nadzwyczajnych i przedsiębiorstwach miejskich w sumie 3.371.183,93 zł. Ze względu na konieczność zwiększenia dochodów w budżecie ceny prądu, wody i gazu narazie nie zostały obniżone. (w)

Bezdomni mają otrzymywać domki na własność.

Doniosły projekt władz samorządowych.

Walka z klęską bezdomności należy obecnie do najpoważniejszych zagadnień społecznych.

Ilość bezdomnych jest w Polsce bardzo duża. **Od kwietnia rozpocznie się okres masowych eksmisyj, gdyż, jak wiadomo, zimą wyroki eksmisyjne nie były wykonywane.**

Przybędzie więc nam znów olbrzymia ilość ludzi, którym trzeba będzie zapewnić dach nad głową.

Domy noclegowe, przytułki, baraki, jakie dotychczas istnieją w miastach polskich, już od dość dawna są niewystarczające. We wszystkich ośrodkach miejskich aż nazbyt często notowane są wypadki, że bezdomne rodziny tułają się z miejsca na miejsce, nie mogąc dostać się do żadnego przytułku.

Władze doskonale zdają sobie sprawę z tego stanu rzeczy i starają się znaleźć jakieś wyjście.

Wśród bezdomnych, spory odsetek posiada jakieś stałe zajęcie, jednakże zarabia tak mało, że nie może sobie pozwolić na wynajęcie najlichszego mieszkanka, czy pokoiku. Gdyby jednak ci ludzie mieli poświęcić na komorne jakąś niewielką sumę, **z pewnością nie odbiłoby się to zbyt poważnie na ich budżecie domowym.**

W związku z tem powstał obecnie projekt budowy drewnianych domków dla bezdomnych.

Projekt ten przedewszystkiem ma realizować Warszawa.

W najbliższym czasie ma tam powstać kilkadziesiąt domów. **Przy każdym domku ma się znajdować ogródek.**

Koszt najmu ma być stosunkowo nie duży. Po 25 latach lokal przeszedłby na własność dotychczasowego mieszkańca, przyczem dopuszczalne jest odstąpienie lokalu przez lokatora osobie trzeciej. W tym wypadku jednak władze samorządowe musiałyby w każdym wypadku wydawać odpowiednie zezwolenia.

Domki te mają być wykończone już w końcu bieżącego miesiąca.

Informują nas, że za przykładem stolicy i inne miasta niebawem mają przystąpić do realizacji tego projektu budowlanego.

Już obecnie w kilku większych ośrodkach miejskich przeprowadza się dokładną kalkulację, to też należy przypuszczać, że jeszcze w obecnym sezonie budowlanym projekty te będą zrealizowane.

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

W okolicy **Bytomia** dały się 29 lutego rano odczuć wstrząsy podziemne, trwające kilka sekund. Jeden z górników, zatrudniony w kopalni „Karsten-Centrum" został przytem raniony odłamkami węgla. Wstrząsy te wywołały panikę, podczas której rozeszła się pogłoska o nowej katastrofie w wymienionej kopalni.

*

Zatrudniony na kopalni „Prusy" w **Miechowicach** górnik Paweł Główka zasypany został pod zwałami węgla, ponosząc śmierć na miejscu. Zmarły tragiczną śmiercią pozostawił bez opieki żonę i dwoje dzieci.

*

Gazety niemieckie donoszą o bankructwie banku centralnego dla właścicieli gruntów i domów w **Miechowicach.** Bank ten zorganizowany został na miejsce zbankrutowanego banku spółdzielczego, którego bankructwo było powodem samobójstwa ówczesnego burmistrza Miechowic, dr. Lazarka. Braki w banku będą musieli pokryć udziałowcy, rzekomo 80 tys. mk., każdy udziałowiec tysiąc mk.

Z Zabrskiego.

W piątek odbyła się przed sądem pracy w **Zabrzu** rozprawa, wszczęta przez robotników szybów „Dellbrück", należących do Preussagu, t. j. koncernu państwowego, przeciwko zarządowi tych szybów z powodu bezprawnego, jak stwierdzili robotnicy, zwolnienia partji 300 nowych górników z dniem 29 lutego br. Koncern Preussag bronił się twierdzeniem, że zwolnienie nastąpiło wobec zmienionych warunków pracy w przedsiębiorstwie, skutkiem czego węgiel idzie na hałdy. Ogółem zwolniono na tych państwowych kopalniach w ostatnim czasie 1300 robotników. Robotnicy wnoszący skargę sprawę przegrali.

*

Z powodu braku zbytu koksu, zakłady Skalley w **Zabrzu** sypią nową olbrzymią hałdę w kierunku ulicy Następcy Tronu. Koks leży tam bezużytecznie. W związku z tem należy liczyć na zwalnianie zatrudnionych tam robotników.

Z Raciborskiego.

Osiemnastoletni Maks Koszera z **Solarni,** zajęty w lesie obcinaniem wierzchołków młodych świerków, został przydybany przez leśniczego Skolę, który strzelił do parobka. Cały ładunek śrutowy wbił się w ciało Koszery, wskutek czego musiano go odwieźć do lecznicy. Wypadek ten dowodzi znowu, że myśliwi na Śląsku Opolskim w dalszym ciągu obchodzą się z ludźmi gorzej jak z dziczyzną.

Z Opolskiego.

Sąd przysięgłych w **Opolu** skazał za krzywoprzysięstwo 27-letnią robotnicę Gertrudę Wolf z Wołczyna (pow. kluczborski) na rok domu karnego i 3 lata utraty praw honorowych.

*

W ciągu roku 1931 władze policyjne na całym terenie **Śląska Opolskiego** zarejestrowały 25 wypadków śmierci i 869 wypadków poranień, spowodowanych ruchem ulicznym.

*

Podczas jarmarku w **Krapkowicach** 4 młodych parobków obchodziło urodziny swego kolegi, oczywiście w karczmie przy kieliszku. Gdy już zalali czupryny, założyli się o butelkę koniaku, którą miał otrzymać ten, co wypije najwięcej alkoholu. Zakład wygrał ten, który właśnie obchodził urodziny, lecz też w tej chwili potoczył się i runął bez życia. Zmarły liczył 27 lat i pochodził z Jaśkowic koło Pruszkowa.

Z Kozielskiego.

Dnia 1 bm. wybuchł w godzinach wieczornych pożar w posiadłości Franciszka Widery w **Dobrosławicach.** Pastwą pożaru padła stodoła wraz z całą zawartością. Ogień przerzucił się na szopę z narzędziami i również ją spalił. Przybyłym strażom pożarnym udało się pożar wkrótce zgasić i zapobiec jego rozszerzeniu się na okoliczne budynki. Szkoda jest wielka.

Z Prudnickiego.

W **Głogówku** zderzył się rowerzysta Rodich z Groszowic z samochodem. Rowerzysta z wielką siłą rzucony został na bruk i doznał złamania czaszki. Bez odzyskania przytomności zmarł.

*

Przed sądem okręgowym w Nysie odbył się proces przeciwko robotnikowi Pieszkali za zabójstwo inż. Schramma z **Białej,** przywódcy hitlerowców. Podczas jednej z bójek w Białej między komunistami i hitlerowcami został inż. Schramm ugodzony laską tak, że nastąpiło pęknięcie czaszki. Oskarżony twierdzi, że działał w obronie. Rozprawa została odroczona do 4 bm.

Z Nyskiego.

Właściciel młyna w **Ścinawie** Kamski usiłował siekierą zabić swoją żonę i syna, którym zadał ciężkie rany. Gdy przypuszczał, że ofiary nie żyją, popełnił samobójstwo przez powieszenie się. Powodem zbrodni były kłopoty materjalne.

Z Kluczborskiego.

Ślusarz Eryk Bassy jadąc traktorem firmy Maiwald do **Gorzowa,** wpadł z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny do rowu. Traktor zwalił się na niego i zmiażdżył go zupełnie.

Jak kłamać, to już dobrze!

Nieprawdziwe informacje „Germanii".

Berlińska „Germania" z dnia 2 b. m. podała w artykule „Polonisierungs-Methoden" wiadomość, jakoby Siostry Boromeuszki, Niemki, po 60 latach pracy zostały wyrzucone ze swej siedziby w **Rudzie na Górnym Śląsku.** Po zasięgnięciu informacji u źródła miarodajnego możemy podać co następuje:

1) Prawdą jest, że magistrat Rudy wypowiedział dzierżawę pomieszczeń, które magistrat dzierżawił od hr. Ballestrema na lazaret gminny. Lokale te, jak potwierdzają S. S. Boromeuszki, mało były odpowiednie na lazaret, Ruda zaś z powodu trudności ekonomicznych swój lazaret likwiduje, mając na miejscu obszerny lazaret Spółki Brackiej.

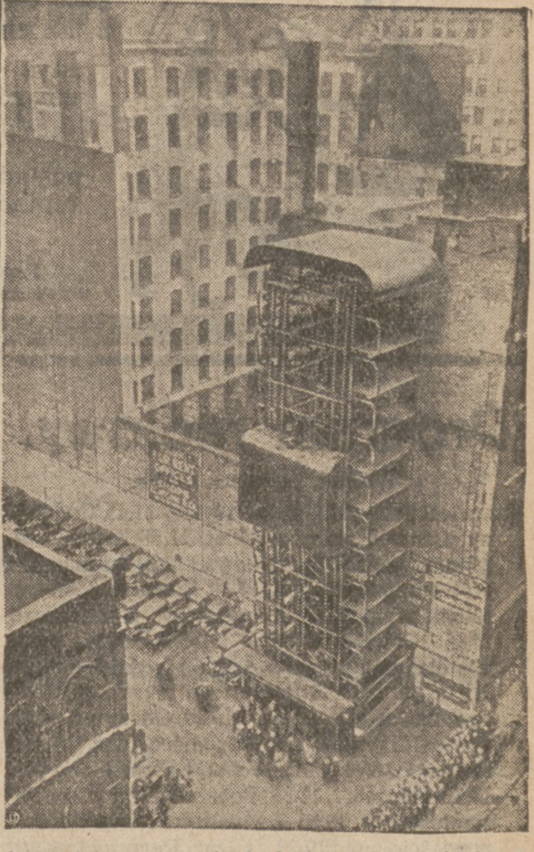
2) S. S. Boromeuszki tworzą na Śląsku osobną prowincję polską z domem prowincjonalnym w Rybniku i nawet gdyby miały opuścić Rudę, nie wrócą do Trzebnicy, lecz stoją do dyspozycji zarządu prowincjonalnego w Rybniku.

3) Wszystkie S. S. Boromeuszki, zatrudnione w Rudzie, są Polkami i już z tego powodu nie może być mowy o przeszladowaniu niemczyzny.

4) Nadto S. S. Boromeuszki w Rudzie istnieją tamże przeszło 60 lat i istniały, zanim powstał w Rudzie lazaret gminny, dla którego przed 10 mniej więcej laty wydzierżawiono pomieszczenie w domu hr. Ballestrema.

5) Prowincja polska S. S. Boromeuszek liczy w diecezji katowickiej 55 domów i pracuje ku zadowoleniu władz zarówno świeckich, jak i duchownych.

Oryginalny garaż samochodowy.



Ameryka może popisać się nowym oryginalnym pomysłem. Mianowicie w Chicago wybudowano potężny garaż, w którym jednocześnie może znaleźć pomieszczenie 48 samochodów. Stać się to może dzięki temu, że garaż zaopatrzony jest w specjalne dźwigi, przy pomocy których wyciąga się samochody na wyższe piętra.

Rozmaitości.

80 Chińczyków mieszka w Polsce.

Polsko-chińskie towarzystwo, istniejące w Warszawie przy Instytucie Wschodnim, dokonało obliczeń liczby Chińczyków zamieszkałych w Polsce. Ogółem na terenie Polski zamieszkuje 80 Chińczyków, z czego 15 w Warszawie. Synowie „kraju środka", zamieszkali w Polsce przeważnie trudnią się handlem herbaty.

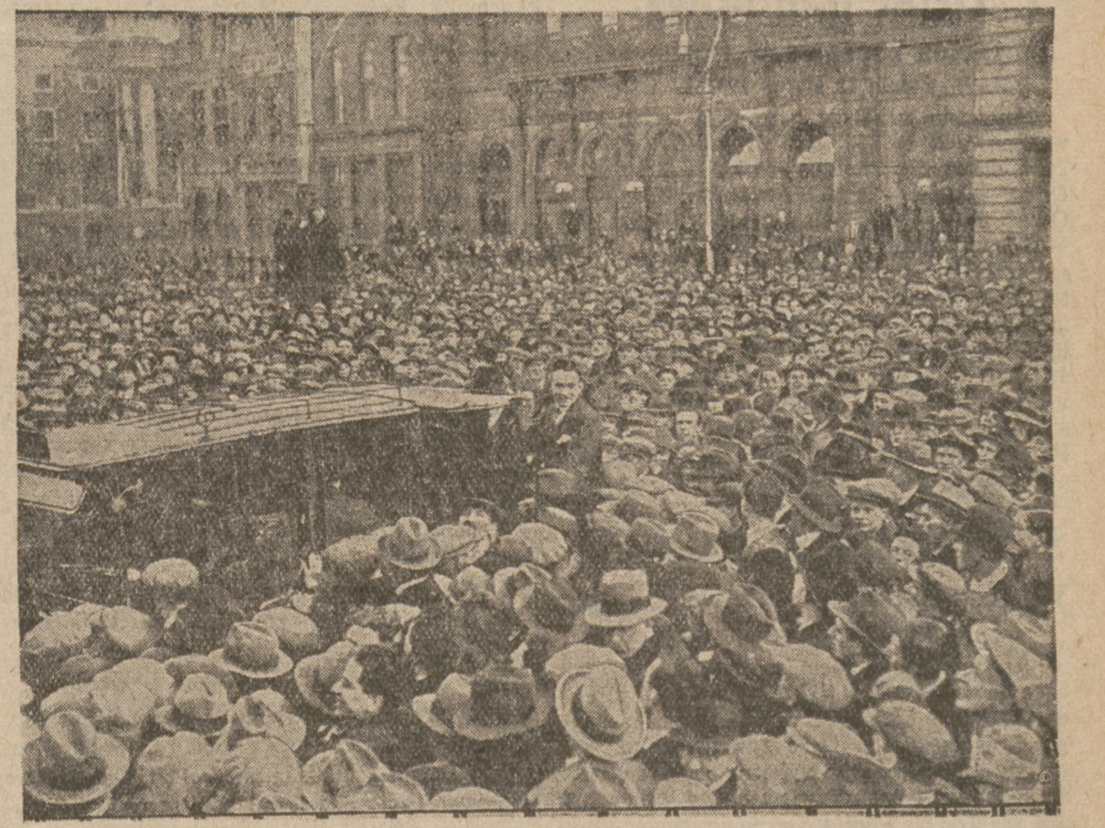
Ilu miljonerów posiada Czechosłowacja?

Wykazy podatkowe w Czechosłowacji za rok 1931 stwierdzają, iż w kraju liczono 24 osoby, posiadające dochód roczny powyżej 5 miljonów koron, 40 osób posiadających 3 do 5 miljonów koron dochodu, 67 osób — 2 do 3 miljony koron, 195 osób — 1 do 2 milj. koron.

Na jaki wysiłek zdobywa się organizm ludzki podczas tańca?

Instytut fizjologiczny przy uniwersytecie w Helsingforsie przeprowadził interesujące studja nad sprawą powyższą. Stwierdzono zatem, iż walc wymaga zużycia 3.99 kaloryj na godzinę i na kilo wagi człowieka, polka wymaga zużycia 7,56 kaloryj, mazur 10.87 kaloryj.

Wolność dla politycznych więźniów irlandzkich.



Pierwszem zarządzeniem nowowybranego prezydenta Irlandji de Valery było wydanie amnestji dla więźniów politycznych. Tłumy ludzi witało entuzjastycznie opuszczających mury więzienne przestępców politycznych.

Program radjowy.

Wtorek, 22 marca 1932 r.

Katowice, fala 408,7 m. — 10 kw. 11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.15 Komunikaty gospodarcze. 15.15 „Chwilka lotnicza". 15.25 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich (dział „Historja"). 15.45 Intermezzo muzyczne. 16.03 Pogadanka dla dzieci. 16.20 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich (dział „Literatura"). 16.40 Koncert z płyt gramofonowych. 17.10 Odczyt. 17.35 Popołudniowy koncert symfoniczny. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 OlgaRęgorowiczowa: „Misterjum Wielkanocne na Wawelu". 19.40 Komunikaty sportowe. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Feljeton. 20.15 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej, przedostatniego dnia 2-go międzynarodowego konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie oraz skrzynka pocztowa techniczna. 22.30 Audycja wokalna. 23.00 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 23.05 Komunikat meteorologiczny

Środa, 23 marca 1932 r.

Katowice, fala 408,7 m. — 10 kw. 11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.15 Komunikaty gospodarcze. 15.15 Intermezzo muzyczne. 15.25 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich (dział „Historja"). 15.50 Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich (dział „Literatura"). 16.10 Intermezzo muzyczne. 16.20 „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw. 16.40 Skrzynka pocztowa. 16.55 Lekcja języka angielskiego. 17.10 „O hejnale Marjackim w Krakowie". 17.35 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry Polskiego Radja w Warszawie. 18.30 Rozmaitości. 18.45 Odcinek powieściowy. 19.00 Inż. Stanisław Nitsch: „Ze świata — odkrycia, zdarzenia, ludzie". 19.15 Transmisja z Filharmonji Warszawsk., ostatniego dnia 2-go międzynarodowego konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie oraz prasowy dziennik radjowy. 21.30—23.30 Słuchowisko. 22.30 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.35 Komunikat meteorologiczny. 22.45 Intermezzo muzyczne. 23.00. Skrzynka

Kronika radjowa.

Rzymskie uroczystości Wielkotygodniowe nadawane będą przez radjo.

W ciągu Wielkiego Tygodnia stacja radjowa watykańska transmitować będzie wszystkie ceremonje odbywane w bazylice św. Piotra Rozkład transmisyj i długość fali, na jakiej uroczystości będą światu nadawane, zostaną niebawem ogłoszone.

Dział handlowy.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 18 marca 1932 r.

Notowano w handlu hurtowym w ładunkach wagonowych za 100 kg: Żyto 24.75. Pszenica 24.50—25.00. Jęczmień 64—66 kg — 20.50—21.50, 68 kg — 21.50 — 22.50, browarowy 23.75—24.75. Owies 20.75—21.25. Mąka żytnia 65 proc. 37.00—38.00, pszenna 65 proc. 37.50—39.50. Otręby żytnie 15.00—15.50, pszenne 14—15, pszenne grube 15—16. Rzepak 32—33. Gorczyca 30—35. Wyka latowa 22—24. Peluszka 24—26. Groch Wiktorja 23—26. Folgera 30—34. Łubin niebieski 11.50—12.50, żółty 16—17. Seradela 30—32. Koniczyna czerwona 160—210, biała 320—460, szwedzka 130—150, żółta odłuszczona 150—170. Przelot 260—300. Tymoteusz 40—55. Rajgras angielski 45—50. Ogólne usposobienie spokojne.

SPORT

Świetny wyczyn sztafety O. Z. P. R.

Dzień Imienin Pierwszego Marszałka Polski uczcił Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy uroczystemi zebraniami w swych kołach, poza tem chcąc wykazać swą sprawność z dziedziny P. W. i W. F. Zarząd Okręgowy urządził bieg sztafetowy, który jak na podoficerów Rezerwy wykazał bardzo dobre wyniki, a tem bardziej przez to, że startowali wysłużeni podoficerowie rezerwy, ludzie w wieku podeszłym.

Trasa, która biegła przez Słupnę (pomnik Powstańców), Mysłowice, Szopienice, Roździeń, Mała Dąbrówka Katowice, Zawodzie, Katowice — Rynek (Teatr), obejmowała razem trzynaście kilometrów osiemset metrów, przebytą została w czasie 47 minut, czyli że czas najlepszego biegacza na kilometrze wynosił 3 min. 14 i 1/5 sek. Sztafeta po przybyciu do Katowic wręczyła w Teatrze w czasie Akademji P. Wojewodzie Dr. Grażyńskiemu adres hołdowniczy dla Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Oto wyniki startujących:

1.	Drobiec Edward	3 m 14 i 1/5 sek.
2.	Wendy Zygfryd	3 m 14 i 2/5 sek.
3.	Wrona Wilhelm	3 m 17 i 2/5 sek.
4.	Cygan	3 m 19 i 1/5 sek.
5.	Gwizdek Paweł	3 m 20 sek.
6.	Strej Paweł	3 m 26 i 2/5 sek.
7.	Dróbiec	3 m 26 i 3/5 sek.
8.	Czabrończyk	3 m 33 i 3/5 sek.
9.	Grochla	3 m 40 i 1/5 sek.
10.	Król Emil	3 m 45 sek.
11.	Andrzejewski	3 m 54 i 3/5 sek.
12.	Ćwięczek Marjan	3 m 55 sek.
13.	Idkowiak	4 m 11 i 4/5 sek.
14.	Morawa	7 m 30 i 1/5 sek.

Pierwszych siedmiu biegaczy otrzymało bardzo cenne nagrody, poza tem wszyscy wyżej wymienieni otrzymali żetony oraz dyplomy z podpisami Pana Wojewody Dr. Grażyńskiego.

Z przyjemnością podkreślić należy, że na trasie, którą przebiegali zawodnicy, zebrała się masa publiczności, która rzęsiście oklaskiwała biegnących podoficerów rezerwy, jak również podkreślić należy wywiązanie się ze swego zadania komisji sędziowskiej, która spoczywała w rękach głównego sędziego p. kpt. Ferencowicza oraz sędziów pp. Zamboka, Lacha, Gaszczyka i nacz Kawy, poczem zabrał głos p. kpt. Ferencowicz, który po zakończ. biegu ogłosił wyniki, wręczając następnie biegaczom nagrody oraz dyplomy, które pozostaną na zawsze bardzo cenną pamiątką tych, którzy nie zaniedbują swej tężyzny fizycznej.

Wyczyn powyższy dobitnie świadczy, że podoficer rezerwy nigdy nie zaniedbuje swej nabytej wiedzy wojskowej i taką pielęgnuje w dalszym ciągu, dowodem czego świetne te wyniki zorganizowanego biegu, który bez rozgłosu i szumnych zapowiedzi przyniósł tak świetne rezultaty.

Król. Huta, 20. 3. Na boisku A. K. S. w Król. Hucie rozegrano wczoraj w obecności ponad 3 tys. widzów siódme z rzędu zawody międzymiastowe Katowice — Król. Huta o tradycyjny puhar plebiscytowy.

Składy reprezentacyj były następujące:

Katowice:

Grzondziel
Król — Görlitz
Bischof, Warmusz, Knapczyk
Larmuzik, Pośpiech, Chlebik, Kuchta, Wroszcz.

Król. Huta:

Wysocki
Dębski, Michalski
Mozgalski, Nobis, Gliwicki
Sprus, Wolny, Latusiński, Kutsza, Stefan.

Aczkolwiek gra w pierwszej połowie zawodów była wyrównana, to w drugiej połowie natomiast przeważała reprezentacja Katowic, której atak wobec fatalnego pechu, zaprzepaścił szereg najdogodniejszych pozycyj, tem samem i zwycięstwo.

Z graczy Katowic na specjalne wyróżnienie zasługuje ofiarnie i ambitnie grający kierownik ataku Chlebek i Lamusik. Pozostali napastnicy zadowolili. Linja pomocy naogół dopisała. W obronie Görlitz i Król tworzyli doskonałą parę obrońców, bramkarz Grzondziel bronił bez zarzutu.

W reprezentacji Król. Huty wyróżnił się skrzydłowy Stefan, któremu Król. Huta zawdzięcza swe zwycięstwo. Latusiński zadowolił. Pozostali grali bardzo ambitnie i ofiarnie.

W linji pomocy wybijał się ponad zwykły poziom swych partnerów Nobis i Gliwicki. Mozgalik, Dembski i Michalski spełnili swe zadanie zadawalająco. Sędziował p. Stronczek bez zarzutu.

Po sześciu latach rozgrywek po raz pierwszy zwycięstwo uzyskała reprezentacja Król. Huty. Zwycięstwo to było jednak raczej dziełem szczęścia a nie wynikiem lepszych umiejętności. Katowiczanie bowiem byli bezwzględnie lepszą drużyną, grali przedewszystkiem taktycznie lepiej, a dzięki lepszej technice, inicjatywa gry spoczywała stale w ich rękach. Prześladował ich niesamowity pech, który zadecydował o końcowym wyniku meczu. Poziom meczu pozostawiał wiele do życzenia, bowiem ciężki teren utrudniał planową i kombinacyjną grę. — Po meczu odbyło się w obecności delegatów obu miast p. radcę Maciejczyka (Katowice) i p. Swobody (Król. Huta) uroczyste wręczenie puharu zwycięskiej drużynie.

Spotkania towarzyskie.

K. S. 20 — Żydowski KS. 6:1 (2:0)
Iskra — Pogoń. 8:0 (2:0).
Ks. Brynica — KS. 22 M. Dąbrówka 0:7 (0:4)
Bytków Michałkowice — K. S. 07 1:2 (1:1)

Wielkie Hajduki 20. III.
SMP. Przyszłość — Wacker 6:0 (3:0)

Kraków. 19. 3. (Tel. wł.)

Wawel — 22 p. p. Siedlce. 2:4 (1:2).
Cracovia — KS. Chorzów. 2:0 (0:0).

Legja — Reprezentacja klubów żydowskich 5:2 (2:2).

Beniaminek ligi 22 p. p. Siedlce okazał się zespołem wprost rewelacyjnym. Dwoma występami w Krakowie dowiódł 22 p. p. — zwłaszcza po nieznacznie i niesłusznie przegranym meczu z mistrzem Polski Garbarnią — że w lidze odegra napewno niepoślednią rolę.

B. B. S. V. — Ruch. 3:10 (2:0).

Bielsko, 20. 3. Gościnny występ ligowców śląskich w Bielsku wypadł udatnie. Do przerwy jednak ligowcy nie potrafili oswoić się z terenem śliskim i utrudniającym prowadzenie normalnej gry i swe umiejętności wykazali dopiero po przerwie. W tym okresie nietylko uzyskali wyrównanie, lecz zademonstrowali grę piękną i niedopuścili swego przeciwnika zupełnie do głosu.

Program prac trenerów lekkoatletyczn.

Komisja sportowa Polskiego Zw. Lekkoatletycznego ustaliła program prac swych trenerów na najbliższy okres. Po ukończeniu obozu przedolimpijskiego w Poznaniu (12 b. m.) trener Klumberg pozostanie przez miesiąc w Poznaniu, gdzie prawdopodobnie będzie zorganizowany kurs instruktorski. Następnie projektowany jest wyjazd Klumberga na Pomorze, a potem na II-gi obóz przedolimpijski, który odbędzie się w czasie od 15. V. do 15. VI. w Warszawie. Trener Cejzik przebywa obecnie w Warszawie, **od 15. IV. do 15. V. trenować będzie na Śląsku,** a od 15. VI do 1. VII. w Krakowie.

„Sokół" w Bieruniu Nowym.

13 marca br. odbyło się walne zebranie któremu przewodniczył delegat okręgu VI. p. Donat. W skład zarządu wszli pp. prezes — Hensiok Wilhelm, sekretarz — Wagstyl Paweł, skarbnik — Moździeń Józef, naczelnik — Mysina Józef.

W ubiegłym miesiącu został również założony przy tut. „Sokole" K. S. piłki nożnej, którego kapitanem wybrany został p. Swoboda Augustyn.

Uprasza się wszelkie korespondencje dotyczące „Sokoła" kierować pod adrsem p. Hensioka Wilhelma, zaś dotyczące „K. S." pod adresem p. Swobody Augustyna.

—xox—

Odpowiedzi redakcji.

K. S. B. R. Miljon 100.000 marek niemieckich z marca 1923 roku równają się 314,60 zł.

M. N. B. L. Przeciwko orzeczeniu Wyższego Urzędu Ubezpieczeń w Mysłowicach można wnieść prośbę o rewizję w ciągu jednego miesiąca do Wojewódzkiego Urzędu Ubezpieczeń w Katowicach.

P. J. O. Z. Zakład Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa żadnych składek nie zwraca.

W. W. B. M. Termin wymiany i przerachowania 4 proc. Państwowej Pożyczki Premjowej z 1920 roku przy 4 krotnej prolongacie (przedłużeniu) upłynął 1926 roku. Wobec tego można zwrócić się z prośbą o dodatkowe przechowanie do Urzędu Pożyczek Państwowych w Warszawie, ul. Senatorska 29 podając datę zakupienia oraz nazwisko banku, w którym pożyczka została kupiona.

S. K. S. N. Rentę wojenną można skapitalizować całkowicie lub częściowo. W tym celu trzeba zwrócić się z wnioskiem do Wydziału Skarbowego, oddziału Emerytur i Rent w Katowicach.

K. W. L. R. Adres brzmi: Wojskowa Szkoła Lotnicza dla małoletnich w Bydgoszczy.

H. A. O. G. Wypadek powinien być zgłoszony w przepisowym terminie przez osobę, która zatrudniała robotnika. Jeżeli tego osoba ta nie uczyniła, to osobiście odpowiada za skutki, wypływające z nieszczęśliwego wypadku.

K. J. B. L. Jeżeli ojciec posiadał majątek, a zmarł bez testamentu, to matka otrzyma jedną czwartą a dzieci trzy czwarte majątku tego.

S. M. N. W. Osoby, które nie ukończyły 16 roku życia, nie mogą pobierać zasiłku z powodu braku pracy.

Hipoteka 1000. Jeżeli zniżenie stopy procentowej nie odpowiada interesom Pana, natenczas niema innej rady, jak pożyczkę wypowiedzieć. Obniżka procentów nastąpiła na podstawie doraźnych ustaw, jakie wydaje rząd niemiecki dla złagodzenia kryzysu gospodarczego.

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, Batorego 2, tel. 878